

De Mono, Statki na niebie

Tak się nagle zachmurzyło
Szaro sine ciężkie niebo
Zobaczyłem Cię za oknem
Wejdź do domu to nie zmokniesz
Może Ciebie tam nie było
Tylko ze mną coś się stało
Znów mnie oszukała miłość
Tak pragnąłem Twego ciała
I widzę tylko Twoje kapelusze
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie
Ciemne chmury wiatr przegonił
Kiedy chciałem je dogonić
I zmieniła się pogoda
Wiem ze jutro Cię tu spotkam
Teraz sobie przypominam
Dzisiaj tutaj być nie mogłaś
Przecież jeszcze nie wróciłaś
Może lepiej bo nie zmokłaś
I widzę tylko Twoje kapelusze
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie
Jak statki na niebie